Rocznik IV (1922) Września, sobota, dnia 21-go października 1922 Numer pojedyńczy 20 mk.

ORĘDOWNIK POWIATOWY

na powiat wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobotę :: Nakład i druk A. Prądzyńskiego, odpowiedzialny za część nieurzędową Andrzej Prądzyński we Wrześni

ABONAMENT: (na poczcie lub w administracji) kwartalnie 600 mk. : miesięcznie 200 mk. | № 124 | OGŁOSZENIA: za miejsce jedno-łamowe jeden milimetr w wyż 40,— mk. Telefonu № 389

Dział urzędowy

Komunikat

Okręgowa Komisja Wyborcza zamianowała p. Władysława Kozę z Psar Małych zastępcą przewodniczącego Obwodowej Komisji Wyborczej № 14 (Psary Małe) w miejsce p. Kaspra Szymczaka, który wyprowadził się z obwodu wyborczego 14 (Psary Małe).

Równocześnie ogłaszam że ta sama Okręgowa Komisja Wyborcza zamianowała p. Ptoszyńskiego Stefana gospodarza w Psarach Małych członkiem Obwodowej Komisji Wyborczej № 14 (Psary Małe) w miejsce p. Franciszka Matuszaka, który wyprowadził się z obwodu wyborczego (Psar Małych).

Września, dnia 19 października 1922 r.

L. dz. 9351/22 I. **Starosta.** W z.: Mycak, sekr. pow.

Obwieszczenie

Stosownie do rozporządzenia Pana Ministra Spraw Wojskowych z dnia 11 maja rb. do ustawy o obowiązku odstępowania zwierząt pociągowych i wozów na Rzecz Państwa (Dz. Ustaw № 36 poz. 310 z 1922 str. 548) § 34 i 36 zobowiązany jest każdy właściciel zwierzęta pociągowego, uznanego za „zdatne“ albo tymczasowo niezdatne, zgłaszać wszelkie zmiany dotyczące danego zwierzęta we właściwym urzędzie gminnym.

Każdy właściciel zwierzęta pociągowego otrzymał przy przeglądzie w 1922 r. kartę koloru różowego, na której na odwrotnej stronnicy, podany jest w całem brzmieniu § 34, 35 i 36 wspomnianego powyżej rozporządzenia.

Podając powyższe do ogólnej wiadomosci wzywam mieszkańców tut. powiatu (właścicieli uznanych zwierząt pociągowych uznanych za zdatne i czasowo niezdatne do przestrzegania istniejących przepisów.

Dodaję, że równocześnie przesyłam Panom Sołtysom gmin i P. P. Przewodniczącym obszarów dworskich odpowiednie formularze do prowadzenia ścisłej ewidencji zaszłych zmian.

Września, dnia 18 października 1922 r.

L. dz. 9302/22. I. **Starosta.** W z. Mycak, sekr. pow.

Dział nieurzędowy

Wyparcie marki niemieckiej przez walutę polską

Warszawa, 18. 10. Ze względu na gwałtowny spadek marki niem., która zapewne niezadługo dojdzie do poziomu marki polskiej, według „Przegl. Wiecz.“ gdański i śląski problem waluty ma się już ku końcowi. Dominowanie marki niem. w Gdańsku i na G. Śląsku, w tych dwóch prowincjach, połączonych ścisłem węzłem z Polską, byłoby rażącą anomalją. Dziennik rzuca następujący projekt, sądząc, że będzie on przyjęty przez Gdańsk, który chce się uniezależnić od silnych wahań i spadku marki niemieckiej. Mianowicie pieniądzem, panującym w tych dwóch prowincjach powinien być złoty polski figurujący na papierze pożyczki złotej.

Lenin o stosunkach z Polską

Wiedeń, 15. 10. „Neue Fr. Presse“ donosi: Lenin w wywiadzie ze współpracownikiem „Northern News Serwice“ w Moskwie oświadczył m. in.: Nie widzę powodu, dla którego nie mielibyśmy z Polską utrzymywać stosunków, nie chcę mówić przyjaznych, bo z państwem kapitalistycznym jest to wogóle niemożliwe, ale przenajmniej pojednawczych. Rosja i Polska powinny się przynajmniej wzajemnie tolerować.

Polityka Niemców względem Polski.

Warszawa, 16. 10. „Kurj. Warsz.“ w tytule wstępnym zastanawia się nad polityką Niemców w Gdańsku i w Sejmie śląskim wobec Polski i dochodzi do wniosku, że polityka ich jest refleksem polityki ogółu Niemców, którzy dążą w pierwszym rzędzie do rewizji Traktatu Wersalskiego. Gdańsk obawia się ze szczególną gorliwością dążności polityczne, sprzeczne z interesami Polski a nawet sprzeczne z własnym interesem. Utworzenie bloku mniejszości oświetla charakterystycznie taktykę, jakiej się zamierzają trzymać obywatele niemieccy w Polsce. Artykuł konkluduje: Dopóki polityka Niemców w Polsce będzie szła pod dyktandem Berlina i dopóki w Niemczech będą żywione nadzieje na przewrót terytorjalny w Europie, dopóty wśród Niemców w Polsce niema mowy o zwrocie poczucia rzeczywistości.

Upadek Lloyd George'a

Londyn, 19. 10. Pat donosi: O godzinie 16 min. 30 gabinet angielski w pełnym składzie podał się do dymisji.

Projekty podatkowe niemieckie

Berlin, 19. 10. W parlamencie niemieckim wpłynął wniosek socjalistów do noweli ustawy o podatku dochodowym. Według projektu pierwsze 300 tys. mk. dochodu będzie opodatkowane w wysokości 10%, dalsze 200 tys. mk. 15%, następne 250 tys. mk. 20%, dalsze po kolei do 500 tys. mk. 30, 45 i 60 procent.

Ultimatum herszta orgeszowców

Berlin, 19. 10. Znany twórca orgeszu, radca Escherich, wystosował z Monachjum list do prezydenta Rzeszy Eberta, w którym mu zarzuca pogwałcenie konstytucji przez pozostanie nadal na stanowisku i domaga się bezwzględnie wyboru nowego prezydenta.

Z raju sowjeckiego

Moskwa, 19. 10. W związku z zakończeniem robót w polu i nieustającym kryzysem politycznym ilość bezrobotnych we wszystkich miastach i ośrodkach przemysłowych w Rosji stale wzrasta, nabierając charakteru klęski, z którą rząd sowjecki z powodu braku środków nie może walczyć.

Wartość rubla bolszewickiego

Moskwa, 19. 10. Ostatnie notowania giełdy moskiewskiej były następujące: 10 rubli złotych 90 miljonów rubli sowj., funt angielski 77 miljonów, dolar Stanów Zjedn. 16.700.000, marka niem. 7000, marka polska 2—2100.

Wydatki angielskie na awantury wschodnie

Leafield, 19. 10. Min. wojny sir Evans oświadczył, że morskie i wojskowe przygotowania podczas ostatniego kryzysu na Wschodzie naraziły Anglję na wydatek 2 i pół miljona funtów szterlingów.

Z miasta i dalszych stron

Września, dnia 20-go października 1922 r.

* **Z Rady miejskiej.** Na odbytem w poniedziałek dnia 17 bm. zebraniu Rady miejskiej, które zagaił przewodniczący p. Smodlibowski wobec licznego grona radnych i członków Magistratu. Pod nr. 1 obrad uchwalono urzędnikom miejskim w myśl rozporządzenia Rady Ministrów zwrotne zapomogi (pożyczki bezprocentowe na zakupno zimowych rzeczy) i to nieżonatym w wysokości 2-miesięcznej, a żonatym 3-miesięcznej pensji. Dalej uchwalono zaciągnięcie 10-cio miljonowej pożyczki dla miasta na pokrycie zapotrzebowania węgla, no i wypłacenie uchwalonych zapomóg. W myśl uchwał komisji szkolnej i magistratu uchwalono opłatę czesnego na 5820 miastu plus 180 państwowego, razem 6000 rocznie wstecz, od 1. 7. br. począwszy. Przy tej sposobności stawił p. Al. Nawrocki wniosek, aby przy obradach nad zniżkami dla bystrych i pilnych uczenic, uwzględniano przedewszystkiem dzieci inwalidów wojennych. Zwyżka cen węgla pociąga za sobą zwyżkę opłat za światło, siłę, kanałowe i wodę. Uchwalono podwyższyć światło i prąd równo po 350 mk. za klw., wodę do 225 mk. i t. d., kąpielnie zaś o 100%. Na wniosek Ochotn. Straży Pożarnej uchwalono zasiłek dla informatora, który pojedzie na kurs do Bydgoszczy 60 tysięcy, zaś na zakup i naprawę najpotrzebniejszych przyrządów jak również na naprawę szopy strażackiej 100 tysięcy mk. Przez powiat zakupioną cegłę w ilości 100 tysięcy sztuk uchwalono dla miasta po 22 mk. za cegłę odkupić, celem rozpoczęcia ewentualnie budowę domów na wiosnę. Dotychczasowe bardzo nizkie opłaty tercjanki szkoły wydziałowej, Giendka w Ratuszu i Krzysztofiakowej w kąpielni miejskiej stosownie do dzisiejszej drożyzny podwyższono. Także uwzględniono częściowo wniosek kierowniczki szkoły wydziałowej dotyczy mieszkania, opału i światła. Podczas zebrania oddany przez p. B. Wawrzyniaka list do Rady miejskiej na ręce p. przewodniczącego oddany, nie został odczytany na protest założony przez p. burmistrza i to dla tego, że p. przewodniczący nie miał czasu poprzednio z treścią listu się zapoznać. Wszelkie listy i wnioski do Rady miejskiej muszą być wręczone przynajmniej 24 godziny przed posiedzeniem. Ze strony partji robotniczej poruszono kwestję braku pomieszkań. Pomiędzy innemi padły dość ostre słowa zdziwienia na dotychczasową

Dzieje powiatu wrzesińskiego

Zestawione urzędowo i ogłoszone w organie rejencji Wielkiego Księstwa Poznańskiego w 1870 r.

4) (Ciąg dalszy z № 123)

W roku 1619 i 1648 wymieniają akta kościelne Mikołaja Działoszyńskiego jako dziedzica Wrześni. W r. 1694 posiadał miasto i dobra Wrzesińskie Maciej Niegolewski; na początku zaś osiemnastego stulecia przeszła majętność ta na własność familii Gniazdowskich. Mianowicie zaś wspominają akta starościnę i pułkownikową z nowego miasta Barbarę Gniazdowską z domu Olewińską, która 1724 roku umarła mając lat 36. W roku 1750 był dziedzicem Wrześni Maciej Łodzia Poniński, który w jednym dokumencie jako chorąży Wschowski się podpisał. Po nim odziedziczył dobra miasta Wrześni z przyległościami Adam Łodzia Książę Poniński, podskarbi wielkokoronny, kawaler orderów Orła Białego i św. Stanisława. Od niego kupił w roku 1781 dobra Wrzesińskie Marceli Poniński za 125,000 talarów. Do nich należały w tym czasie następujące wsie: Sokołowo, Słomowo, Zawodzie, Psary, Marzelewo, Nadarzyce, Bierzglinek, Obłaczkowo i pustyniami nazwane Dromliska, Wodniki i Opieszyn. Dobra te oddał synowi swojemu Stanisławowi, byłemu pułkownikowi wojsk polskich, a późniejszemu jeneralnemu dyrektorowi landszafty w Poznaniu. Od tego to czasu zostaje majętność rzeczona, do której zarazem przyłączony jest tytuł hrabiego, w teraźniejszej familii Ponińskich. I ta familija ma we swym herbie łódź i ztąd pisze się stara nazwa Łodzia.

Miasto Września miało tę dogodność, że leżało przy dwóch bardzo ożywionych starych traktach. I tak pierwszy prowadził z Gdańska przez Bodgoszcz, Gniezno, Wrześnią, Pyzdry i Kalisz do Miłosławia; drugi zaś z Poznania do Warszawy już od połowy 15. stulecia przez Wrześnią, Słupcę, Kleszewo i Łowisz. Poznańscy kupcy na tym trakcie byli wolni od opłaty cła. Król Zygmunt ustanowił w roku 1542 w Wschowie, iż wielki trakt handlowy z Polski od Poznania począwszy prowadzić miał do Lipska przez Wschowę i Zgorzelice.

Jednakże mimo tak korzystnego położenia Września się nie wzniosła, albowiem ciężary, jakie dziedzic na mieszczan nakładał, tamowały jej rozwój. I dziś także dla zamkniętej granicy rosyjskiej i cła dla tamtejszego zakwitnąć nie może.

Miasto Miłosław już w roku 1383 pod nazwą Miłoslaus istniało. W owym czasie należały wsie naokoło Miłosławia, mianowicie zaś adwokacya Chrustowo, do klucza Winogórskiego i w prawdzie do biskupa, a później kapituły tumskiej w Poznaniu. Kasztelanowi Wojciechowi Górskiemu, który był starostą Wschowskim i otrzymał dobra Miłosławskie wzamian za Jarociński nadał w r. 1487 król Kazimierz IV. prawo, na mocy którego wolno mu było pobierać cło od każdej fury na rynek Miłosławski przybywającej: W r. 1777 kupił od Kajetana Grabskiego Maciej Mielżyński dobra Miłosławskie jako to: Bugaj, Lipie, Kozubiec, Wielkie i Małe Rudki, Białe Piątkowo, Kembłowo Gorzyce. W roku 1799 nabyła te dobra Franciszka Mielżyńska, z domu Niemojewska, za 200,000 talarów. Mąż jej Józef Mielżyński, otrzymał przy ustanowieniu Wielkiego Księstwa Poznańskiego tytuł hrabiego. Dawniej należała do dóbr Miłosławskich także wieś Orzechowo, lecz powyżej wspomniany Maciej Mielżyński dał ją w r. 1786 w zamian za Kembłowo, które dotąd należało do dóbr Czeszewskich księcia Jabłonowskiego.

Miasto Żerkowo było podług chlubnych badań historycznych księdza proboszcza Łukaszewicza, w 13. i 14. stulecia własnością bardzo znakomitej pod ów czas familii Doliwa Kot, której członkowie często bywali kasztelanami. Powien Wincenty Kot był w 15. stuleciu arcybiskupem Gnieźnieńskim i prymasem Polski. Inny potomek tejże familii, Mikołaj Kot, nabył przez ożenienie się z córką Laskiego, wojewody Sieradzkiego, dobra Rzeszowskie i nie nazywał się już odtąd Kot, lecz, jak to w onym czasie było w zwyczaju i dozwolonem, od nowo nabytych dóbr, Rzeszoskim. Przez zamęzcie jego siotry przeszło miasto i dobra Zerkowskie w ręce familii Pampowskich; a następnie, kiedy przy schyłku 16-go stulecia pewna spadkobierczyni z tejże familii poszła za Jana Górkę, hrabiego na Roszkowie Lodzia Roszkowskiego, przeszły znów powyższe dobra w posiadanie familii Roszkowskich. Jan Roszkowski był wyznania augsburskiego; synowie zaś już jego wrócili na łono kościoła katolickiego. Jeden z nich, Jan był kasztelanem Przemenckim i wiernym stronnikiem króla Zygmunta w czasie rokoszu Mikołaja Zebrzydowskiego, wojewody Krakowskiego i Janusza Radziwiła. Za to otrzymał kasztelaniją Poznańską. Po jego śmierci i brata jego Andrzeja przeszły dobra Zerkowskie w posiadanie wielkopolskiej familii Radomskich, herbu Kotowicz. Najznakomitszy z tej familii był Maciej kasztelan, a później wojewoda Kaliski. W r. 1703 został wojewodą Inowrocławskim, a po śmierci brata swego Andrzeja, wojewodą Poznańskim, a później jenerałem wielkopolskim. On to swoim kosztem wystawił piękny kościół św. Stanisława i zamek w Żułkowie; w Zerkowie zaś wybudował szpital, założył bractwo strzeleckie i nadał mu statuta, wyjednawszy dlań u króla Augusta II. przywileje i osobne prawa. Z śmiercią jego wygasła familija Radomickich po mieczu. Przez związek małżeński córki jego Katarzyny dostały się dobra Zerkowskie hr. Jerzemu, Felicyjanowi Sapiesze na Lachowicach na Litwie. Rodzicami jego byli Franciszek Sapiecha, nadkoniuszy i jenerał litewski i Anna Lubomierska. Zamieszkiwał tylko czasami w Zerkowie, prowadził bardzo okazały dwór, miał swoje własne wojsko i wyniósł Pleszew, który do jego dóbr należał, do rzędu miast.

(Ciąg dalszy nastąpi).

działalność naszego „Rolnika“. Z miljonowych dochodów tej instytucji rozdziela się dywidendy członkom, zakupuje domy dobre, zajmując je na biura, zamiast obrócić owe miljony na budowę własnego gmachu lub przynajmniej odbudowę walących się własnych chałup, które w ziemię wzrastają z starości. Rady nawet na pomieszkania się nie nadają. Dziwiono się, że Rada Nadzorcza i Zarząd ciągnące tak kolosalne zyski z instytucji tak mało dba o sprawę społeczną, mając tylko własną swą i swych członków kieszeń na myśli.

* **Zbliżają się wybory.** Partje polityczne starają się w mniej lub więcej godziwy sposób uzyskać głosy wyborców dla siebie lub o ile się to nie udaje, unieważniać głosy oddane na przeciwników. Zaszedł wypadek w powiecie, gdzie rozdaje się ludziom kartki wyborcze z obrazkiem Matki Boskiej Częstochowskiej z numerem 8. Gdyby ktoś taką kartkę oddał do urny wyborczej, byłby jego głos nieważny. Ostrożność więc! Kartka wyborcza musi być biała, 9×12 ctm. duża i zawierać powinna gładki numer. Każdy czyto obrazek czy dopisek unieważnia kartkę wyborczą.

* **Nie zatwierdzona podwyżka taryfy kolejowej.** „Przegl. Wiecz.“ podaje, że zapowiedziana od 1 listopada podwyżka taryfy kolejowej nie jest jeszcze pewną. Projekt podwyższenia taryfy osobowej o 100% i towarowej o 50% będzie jeszcze tematem obrad zainteresowanych ministrów.

* **Swarzędz—Września.** W niedzielę, 22. bm. zjeżdżają do miasta naszego I. i II. drużyna sportowa piłki nożnej z Swarzędza, w celu stoczenia zawodów z tutejszemi drużynami I-szą 68 pp. i I-szą „Ekawery“. Zawody zapowiadają się interesująco, szczególnie pomiędzy drużyn. I. Swarzędz i I. 68 pp., temwięcej, że drużyny te należą już dzisiaj do dobrze zgranych drużyn. Druż. II. Swarzędz i I. „Ekawery“ staczają Rewange-Match, zapowiadający się również interesująco, gdyż drużyna Ekawery w ostatnim czasie znacznie się poprawiła, o czem świadczą zawody odbyte w dniu 15 b. m. z poznańską drużyną „Herkules“, z wynikiem na korzyść Ekawery. Gra więc zapowiada się rzeczywiście ciekawie i dostarczy widzom napewno wiele ciekawych emocyj. Z ubolewaniem jednakże dodać muszę, że szersze masy spłoczeństwa naszego nie zainteresowały się dotąd sportem, o czem świadczą nie liczne przybycia na dotychczas urządzane zawody. Smutne to ale prawdziwe. Mam jednakże nadzieję, że niedzielne zawody ściągną niewątpliwie szersze masy społeczeństwa, dodając przez to animuszu graczom.
Miłośnik sportu.

* **Miejscowe Koło Śpiew. „Moniuszko“** urządza w przyszłą niedzielę, dnia 22 bm. w sali „Odeon“ Przedstawienie Amatorskie. Odegranem będzie Wrzosa: „Pilnuj swego“ obrazek sceniczny ze śpiewami w 3 odsłonach oraz komedja „Na wędkę“. Staranność, którą włożono w wyćwiczenie wspomnianych sztuk, daje rękojmię miłego spędzenia wieczorku. Sala będzie dobrze ogrzana. Poprzednia sprzedaż biletów odbywa się w księgarni W. P. Prądzyńskiego.

— **Warszawa.** (Gmach senacki). Roboty budowlane około przygotowania przyszłego pomieszczenia dla Senatu następują szybko, tak, że 20-go listopada zostaną ukończone. Według kosztorysu roboty ziemne kosztować będą 30 miljonów, zaś ogólny koszt budowy wyniesie 123 miljonów.

Nadesłano

W niedzielę, dnia 15 b. m. odbył się wiec przedwyborczy Związku Chrześcijańskiej Jedności Narodowej w Ostrowie Kośc., podczas którego przemawiali pp. Alkiewicz z Radłowa i aptekarz Konieczny z Wrześni. Wiec ten miał przebieg spokojny i rzeczowy. Po skończonych referatach dopuszczono do głosu kto tylko głos zabrać pragnął i sprawiedliwości stało się zadość każdemu. Z wiecu ostrowskiego wynikało jasno, że społeczeństwo tamtejsze umie zachować się przyzwoicie podczas zebrania publicznego, jak przystoi na ludzi rozsądnych, trzeźwych i poważnych. Cześć Ostrowi Kościelnemu! Natomiast zganić i potępić mi wypada jako uczestnikowi wiecą w Szemborowie zachowanie się kilka młodzieńców jak Stan. Boczaka z Szemborowa i Myszkę z Stanisławowa, którzy krzykami, podobnemi do krzyków dzikich zwierząt z ogrodu zoologicznego, doprowadzili do tego, że ks. prob. Konarski jako przewodniczący uważał za stósowne przeprosić zebranych za zachowanie się uliczne i niesforne obydwóch młodzieńców i wiec zamknąć. Obydwaj ci młodzieńcy nie mają doświadczenia jak powinni się ludzie porządni zachować na wiecach i na przyszłość niech zostaną lepiej w domu, niż udadzą się na zebrania, których treści zrozumieć nie umieją i obawiają się usłyszeć prawdy. Na przyszłość z podobnemi młodzieńcami rozprawimy się inaczej. Szemborowiacy słusznie byli oburzeni zachowaniem się żakowskich tych młodych ludzi i tem więcej i chętniej głosować się orzekli na listę 8, a słuszność przyznają ks. proboszczowi, że wiec zamknął, wychodząc ze założenia słów filozofa Libelta „Nie warto rzucać perły między wieprze“.
Uczestnik wieca.

— **Baczność gościnni!** We wtorek, dnia 24 bm. o godzinie 4 po połud. odbędzie się nadzwyczajne zebranie „Towarzystwa restauratorów, hotelistów i gościnnych“ na pow. wrzesiński w lokalu kolegi Wroniewicza, ul. Poznańska. Z powodu ważnych spraw jak zredukowanie naszych interesów i t. d. upraszamy o jak najliczn. stawienie się wszystkich kolegów pozamiejscowych. Przemawiał będzie prezes związkowy p. Antoniewicz z Poznania. Zarząd.

— **Gotów!** Zebranie Towarzystwa Młodzieży odbędzie się w sobotę o godz. 8 wieczorem w salce paralialnej. O liczny udział prosi Zarząd.

We wtorek, dnia 17-go października br. pomiędzy godziną 2—3 po połuoniu zasnął w Bogu opatrzony św. Sakramentami ś. p.

Stanisław Jankowski

w 26 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godzinie 2-ej po południu z lazaretu miejskiego, o czem donoszą w ciężkim smutku pogrążeni

Rodzice i rodzeństwo.

W czwartek, dnia 26-go października b. r. odbędzie się **o godz. 4 po poł. w auli państw. gimnazjum we Wrześni**

WALNE ZGROMADZENIE Towarzystwa Bursy Gimnazjalnej im. K. Marcinkowskiego we Wrześni.

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokółu z ost. walnego zebrania.
2. Sprawozdanie Zarządu za rok 1921/22.
3. Sprawozdanie skarbnika.
4. Wnioski komisji rewizyjnej.
5. Wybór wiceprezesa na przeciąg 3 lat.
6. Wybór 3 członków wydziału w myśl § 9 stat.
7. Wybór 3 czł. komisji rewizyjnej w myśl §9 stat.
8. Wnioski Zarządu o zmianę § 5 statutu.
9. Wnioski oraz interpelacje.
10. Uchwalenie budżetu na rok 1922/23.

Gdyby o wyznaczonej godzinie nie zebrał się potrzebny do prawomocności uchwał komplet 2/3 członków odbędzie się w myśl § 11 statutu po upływie 1/2 (pół) godziny drugie walne zgromadzenie bez względu na ilość obecnych.

Tegoż samego dnia o godz. 3 po poł. odbędzie się Posiedzenie Zarządu Bursy w sali konferencyjnej gimnazjum w sprawie wniosków na walne zgromadzenie. Obecność całego Zarządu bezwzględnie pożądana.

Września, dnia 16 października 1922.

Romanowicz, przewodn. **Wąs**, sekretarz.
